Nr. 9. Lwów, dnia 15go Maja 1883. **Rok XVI. Tom XXXII.**

Wychodzi 15go i ostatniego każdego miesiąca po 1½ do 2 ark.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr.w.a. w Państwie austryackiem.

W Warszawie rocznie 4 ruble sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary Dla oficyalistów prywatnych 2 zł. 50 ct. rocznie.

Skład główny w Krakowie u *Fridleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

ROLNIK

CZASOPISMO
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
Pod redakcyą:
PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcya „ROLNIKA“: Ulica Chowa l. 3; Administracya i Ekspedycya zaś w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego i Towarzystwa oficyalistów prywatnych liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Listy gospodarskie.

Napisał Dr. Juliusz Au.

VI.

„Z bród żydowskich ma być strzecha — Pobita nasieniem z maku itd.“ — nakazuje djabłu pan Twardowski w znanej baladzie Mickiewicza.

Mam 50 hektarów łąk, które wiem, że dały 3000 centnarów siana — a targu na siano niema.

Chciałbym się dowiedzieć z rachunków: ile mnie centnar siana kosztował i poczemu się opłacił?

Ile wydałem na łąki, aby sprzątnąć owe 3000 centnarów wiem, zatem łatwo wyrachować: ile centnar siana kosztuje.

Lecz co mnie centnar siana przyniósł — w tem sęk!

„Z bród żydowskich ma być strzecha? — powie p. Settegast: „nic łatwiejszego, zajrzyjcie do mojej tabeli, a łacno się dowiecie, ile siano warte, ile zatem powinny np. krowy za nie zapłacić“.

A kiedy tak — to spróbujemy zestawić wedle metody Settegasta:

Rachunek łąk (50 hektarów po 200 złr.).

Winien.	złr. w. a.	**Ma.**	złr. w. a.
do kasy za koszta ryczałtem po 30 złr. od hektara . .	1500	od krów za siano i potraw 3000 centnarów po 1 zł. 50 ct .	4500
Saldo zysk (po 60 złr. z hektara) . . .	3000		
Suma złr.	4500	Suma złr.	4500

Rachunek ten zapowiada bardzo piękny zysk z łąk, bo 3000 złr. na czysto.

Lecz kto je zapłacił? —

A nikt jeszcze, ale zapłacą krowy — pociesza p. Settegast.

W takim razie wypada stwierdzić: że owych 3000 złr. zysku jeszcze nie ma w gotówce, że to raczej weksel tylko zaciągnięty na rachunek krów.

Lecz czy też one z pewnością ten weksel zapłacą? — Zobaczymy, jakby wyglądał podług Settegasta:

Rachunek krów.

Winien.		złr. w. a.
1. Wedle inwentury 100 sztuk krów po 120 złr. . .		12000
2. Dokupiono 10 sztuk po 120 złr. . .		1200
3. Koszta utrzymania (procent i amortyzacya, czeladź, najem, światło, zabezpieczenia itd.)		2948
4. Karma:		
a) 3000 ctn. siana z łąk po 1 zł. 50 ct.	4500	
b) 2500 cnt. siana koniczu po 1 zł. 42 ct.	3550	
c) 1500 ctn. kiełków słodowych po 3 złr. 20 ct.	4800	
d) 5200 ctn. słomy jarej po 96 ct.	4992	17842
5. Ściółka: 4000 ctn. słomy ozimej po 90 ct.		3600
	Summa	37590

Ma.		złr. w. a.
1. Wybrakowane 10 sztuk po 100 zł. .		1000
2. Wedle inwentarza zamknięcia 100 sztuk po 120 złr. . .		12000
3. Nawóz:		
a) od 3000 ctn. siana z łąk po 44 ct. .	1320	
b) od 2500 ctn. koniczu po 57 ct. .	1425	
c) od 1500 ctn. kiełków słodowych po 1 złr. 6 ct. . .	1590	
d) od 4000 ctn. słomy ozimej po 15 ct.	600	4935
4. Za mleko .		15000
5. Za cielęta .		1000
Saldo strata .		3665
	Summa	37590

Strata owych 3655 złr. w powyższym rachunku wykazuje, że krowiarnia zbankrutowała!

Nie była ona wstanie pokryć wekslu zaciągniętego na nią z rachunku łąk za siano, oraz również znacznego za paszę i ściółkę zaciągniętego z rachunku pól, mimo, że kazała sobie zapłacić za nawóz wysoką kwotę 4935 złr.

Lecz strata mogłaby być większą jeszcze, aniżeli rachunek podaje.

A nuż nie dopisze wymieniona na ostatku wierzytelność za nawóz! Nuż nie pokryje jej przeprowadzony wedle metody Settegasta:

Rachunek roli (200 hektarów po 100 złr.).

Winien.		zł. w. a.	Ma.	zł. w. a.
1. Koszta ryczałtem (najem robotnika, nasienie, procent i amortyzacya od budynków i inwentarza martwego, zabezpieczenia, koszta ogólne i t. d. .		10000	1. Za sprzedane ziemiopłody . .	14000
2. 6000 dni końskich po 134 ctn. (podług Settegasta) . .		8040	2. Koniczyny 2500 ctn. po 1 zł. 42 ct. .	3550
3. Nawóz:			3. Słomy ozimej 4000 ctn. po 90 ct. .	3600
podług Settegasta a) Praca około nawozu . .	400		4. Słomy jarej 5200 ctn. po 96 ct. .	4992
b) Nawóz krowi	4935		Saldo strata .	1565
c) „ koński	1472			
d) „ wołowy	1860	8667		
4. Czynsz od 200 hektarów po 5% .		1000		
Summa		27707	Summa	27707

Ależ to rozpacz! — Więc i gospodarstwo rolne chybiło, a w miejsce zysku dało stratę 1565 złr. w. a.

Skoro dwie główne gałęzie gospodarstwa nie dopisały, zdawałby się uzasadnionym wniosek, że wynik powyżej przeprowadzonych rachunków chyba ten, iż całe gospodarstwo się nie opłaci.

Gdzież tam!

Owe straty pokryłyby zyski, jakieby się okazały na innych kontach, gdybym cały rachunek chciał przeprowadzić.

Ponieważ przypuścić mnie jednak wolno, że czytelnik znający zasady podwójnej rachunkowości, reszty łatwo się domyśli, przez wzgląd na ramy zakreślone niniejszej pracy ograniczam się na powyższych przykładach.

Wystarcza stwierdzenie, że posługując się metodą S e t t e g a s t a, można wykazać straty w rachunkach głównych gałęzi produkcyi, tych gałęzi, które są właściwym celem całego zachodu gospodarza.

Przyjmując owe sztuczne ceny, niemal zawsze pokrzywdzimy rachunki b e z p o ś r e d n i o produkcyjne, płody na targu sprzedające, a zyski wykażą nam się w rachunkach przedmiotów p o ś r e d n i o produkcyi służących, nie wchodzących w styczność z targiem, a więc na rachunku n. p. łąk, z których siana nie sprzedajemy, na rachunek różnych zapasów paszy, słomy, nawozu itp.

Gospodarz zatem nigdy nie dojdzie prawdziwego rezultatu: ile zarobił na produkcyi rolnej lub hodowli zwierząt, ale pocieszać się będzie musiał zyskami na rachunkach tychże zapasów, których jako środek, i to ważny wprawdzie środek używa, które przecież nie są bynajmniej właściwym celem produkcyi.

Słowem trud, jaki sobie zadaje około podwójnej rachunkowości, będzie daremny — bo nie objaśni go w niczem.

Zarzuci mnie kto, że rachunki powyżej przytoczone przeprowadzone zostały tendencyjnie.

Z g o d a! — Były rzeczywiście tendencyjne, o ile chodziło o wykazanie straty.

Wszelako, gdyby, przyjąwszy odmienne stosunki, n i e było straty, okazałoby się n i e z a w o d n i e zawsze u m n i e j s z e n i e z y s k u, wynikające z przyjęcia s z t u c z n y c h, a więc nie odpowiadających naturze rzeczy cen.

Tego tylko dowieść usiłowałem.

Zastrzegłem się wyraźnie, że rachunkowość podwójna byle ściśle przeprowadzona, w o s t a t e c z n y m wyniku musi nam wykazać prawdziwy czysty zysk z ogółu gospodarstwa. Zaznaczyć mnie wypadało tylko, że używając fałszywej metody, w p o s z c z e g ó l n y c h rachunkach wypadną cyfry niezgodne z istotnym stanem rzeczy, powodujące złudzenie, jakoby nam się pewne gałęzie gospodarstwa wcale nie opłacały, inne znowu nadmierne przynosiły zyski, mimo że rzecz ma się przeciwnie.

Jasny pogląd zyskać możemy jedynie, używając za podstawę rachunku wyłącznie c y f r r z e c z y w i s t y c h.

Spróbuję przeprowadzić rachunki powyższe, używając tychże samych w gotówce danych, wedle proponowanej przezemnie metody.

Okaże się, że nie przyniesie zysku, lecz tylko czynsz zwykły:

Rachunek łąk (50 hektarów po 200 złr. w. a.).

Winien.	zł. w. a.	Ma	zł. w. a.
1). do kasy, jak poprzednio, ryczałtem po 30 złr. od hektara za pracę około łąk	1500	1. Od krów za siano i potraw 3000 cnt. po 6 zł. 66 ct. .	2000
2). Czynsz od 50 hekt. czyli 10000 złr. po 5% . . .	500		
Summa	2000	Summa	2000

Wyszedłem z założenia, że nie ma sposobności sprzedania siana wprost na targu. Gdyby na takowe był pokup wpisałbym rozumie się po stronie „Ma“ rzeczywiście osięgnięte ceny. a ztąd dowiedziałbym się już z tego rachunku ile mnie siano kosztuje, a ile przyniosło zysku. Ponieważ w danym wypadku siana niesprzedaję, lecz oddaję je krowom na karmę, dopiero rachunek tychże przekonać mnie może, poczemu się siano opłaciło; tutaj zaś zadowolnić się muszę wykazem ile kosztowało, zysku tymczasem rachunek łąk jeszcze wykazać nie może, w braku odpowiednich danych.

W tenże sam sposób przeprowadzony rachunek krów wyglądałby, jak następuje:

Winien.	zł. w. a.	Ma	zł. w. a.
1. Jak wyżej wedle inwentury 100 sztuk krów po 120 złr. .	12000	1. Jak wyżej wybrakowane 10 sztuk po 100 złr. . . .	1000
2. Jak wyżej dokupiono 10 szt. po 120 złr.	1200	2. Jak wyżej wedle inwent. zamknięcia 100 szt. po 120 złr.	12000
3. Jak wyżej koszta utrzymania . .	2948	3. Za mleko . .	15000
4. Karma:		4. Za cielęta . .	1000
a) 3000 ctn. siana z łąk wedle kosztów własnych po 66 zł. 6 ct.	2000	5. Nawóz X. cent. bez oznaczenia ceny dla pamięci . . .	—
b) 2000 cnt koniczu wedle kosztów własnych po 1 zł. 25 ct.	2500		
c) 1500 cnt. kiełków słodowych po 3 złr. 20 ct. (jakkolwiek cena targowa zwykle będzie niższa, przyjmuje się cenę S e t t e g a s t a) . .	4800		
d) 5200 ctn. słomy jarej po kosztach własnych (zob. rachunek roli; za przechowywanie, wiązanie etc.)	520		
5. Ściółka: 4000 ctn. słomy ozimej po kosztach własnych (zob. rach. roli)	400		
Saldo zysk .	2632		
Summa	29000	Summa	29000

Przeprowadzone w powyższy sposób konto krów daje gospodarzowi obfity a c e n n y m a t e r y a ł d o s p e k u l a-

cyjnego obrachunku. Dowiaduje on się z niego mianowicie, że:

1. Wyłożony na rachunek krów kapitał 26368 zł. przyniósł mu już po opłaceniu zwykłych procentów jeszcze czysty zysk w wysokości 2632 zł. — czyli blizko 10%.

2. Za karmę i ściółkę która kosztowała w danym składzie 10220 złr. zapłaciły krowy 12852 złr. — czyli kapitał wyłożony za karmę i ściółkę przyniósł przeszło 26%. Liczę tu cały zysk na karmę i ściółkę, ze względu na to, że procenta od innych wyłożonych kapitałów, już z góry były na dług krowiarni (po stronie „winien") zapisane. Oprócz tego mam nawóz darmo.

3. Gdyby chodziło o porównanie jak się dany skład paszy opłaca, w stosunku do innego możliwego składu — czyli gdyby gospodarz chciał zestawić sobie najtańsza normę żywienia, tutaj słusznie odniesie się do usług chemii, obliczając po czemu krowy funt proteinów lub ciał bezazotowych strawnych zapłaciły. Potrzebuje wtedy tylko obliczyć ilość funtów zawartych w danej paszy i podzielić w sumie czystego zysku: aby otrzymać cenę istotną, po jakiej krowy funt składników pokarmowych płaciły. Nawet bez tego, samo porównanie ceny ogólnej zyskanej za karmę, z ceną jakąby za inaczej złożoną paszę zyskać można, albo porównanie kosztów własnych różnych norm paszy już będzie, bez uciekania się do składu chemicznego, wystarczającem.

Okazuje się więc, że wedle powyższej metody przeprowadzony rachunek daje dokładną odpowiedź na wszelkie obchodzące gospodarza w tym kierunku pytania.

Zestawmy nareszcie wedle wyłuszczonych zasad:

Rachunek roli (20 hektarów po 100 złr.).

Winien.	złr. w. a.	**Ma.**	złr. w. a.
1. Kapitał gruntowy wedle inwentury .	20000	1. Za sprzedane ziemiopłody . .	14000
2. Koszta ryczałtem .	10000	2. Za koniczynę koszta własne . .	2500
3. 6000 dni końskich po 90 ct. (NB przyjmuję niższą cenę licząc po kosztach własnych, które o tyle przynajmniej będą niższe od ceny obliczonej wedle metody Settegasta). . .	5400	3. Za słomę ozimą koszta własne . .	400
3. Nawóz wedle kosztów własnych (praca około nawozu X. cent. dla pamięci)	400 —	4. Za słomę jarą koszta własne . .	520
4. Czynsz od 200 hektarów po 5% . .	1000	5. Kapitał gruntowy .	20000
Saldo zysk	620		
Summa	37420	Summa	37420

Tam, gdzie wedle Settegasta było 1565 złr. straty, uwidocznił się zysk 620 złr. — czyli po opłaceniu 5% czynszu od gruntu z góry wykazała się jeszcze nadwyżka wynosząca 1.72% od wyłożonego na rachunek roli kapitału 35800 złr., więc w ogóle przyniósł tenże około 7%.

I ten rachunek zatem, zdaje się, że odpowiada dostatecznie na pytania, jakieby gospodarz w tej mierze mógł postawić. Gdyby zaś chodziło o obliczenie wartości zyskanego jako produkt poboczny nawozu, łatwo zaradzić, opierając się na doświadczeniach porównawczych wykazujących, o ile nawóz na podwyższenie plonu wpłynął, jak to już poprzednio zauważyłem.

Tyle co do metod rachunkowości i opierających się na niej spekulacyjnych obrachunków.

Nie było bynajmniej zamiarem moim przedstawić wyczerpujące studyum tyle ważnej dla gospodarstwa wiejskiego kwestyi. Pragnąłem raczej w poglądach moich dać przyczynek do jej ostatecznego załatwienia, z którego to założenia, wedle sił, starałem się wywiązać.

Zaznaczam że w przykładach powyższych, chcąc uniknąć przeprowadzenia całego rachunku, zmuszony byłem użyć niektórych skróceń odnośnie do czynszu, procentów, amortyzacyi itd. Uważny czytelnik z łatwością tych licencyi dostrzeże, i ze względu na zakres niniejszej rzeczy, je wyrozumie. Przy innej sposobności postaram się o uzupełnienie tych braków.

Na zakończenie jeszcze słów kilka o zastosowaniu rachunkowości podwójnej w praktyce.

Słuszne są poniekąd zarzuty, że przysparza ono wiele trudu gospodarzowi, że mianowicie w gospodarstwach średnich i mniejszych, gdzie się utrzymywanie osobnego rachmistrza nie opłaci, cały ciężar spadłby na samego właściciela lub kierownika gospodarstwa, który przez dzień cały kłopotami gospodarskiemi zajęty, nie znalazłby po prostu czasu na prowadzenie żmudnej rachunkowości podwójnej.

Zważywszy jednakże, jak wielce ważną jest rzeczą zyskanie tej kontroli urządzenia gospodarstwa, jaką jedynie dać może podwójna rachunkowość, zważywszy że tą drogą gospodarz od wielu dotkliwych strat uchronić się a dokładny pogląd na rezultaty gospodarstwa zyskać potrafi — nie należałoby żałować zachodu spowodowanego racyonalną rachunkowością.

Druga jeszcze zachodzi trudność, polegająca na tem, że gdy gospodarz, znający się na gospodarstwie sam rachunków dla braku czasu nie prowadzi, a trzyma rachmistrza, to ostatni zwykle nie zna się do tyla na gospodarstwie, aby rachunkowość umiał stosownie do istoty gospodarstwa wiejskiego urządzić.

Trudności te przecież łatwo usunąć.

Środkiem zaradczym dla gospodarstw, nie mogących utrzymać rachmistrza, byłoby urządzenie wspólnego bióra rachunkowego, któreby na podstawie prostych rejestrów oraz instrukcyi otrzymanych, tudzież wedle urządzonych ku temu szematów, rachunki dla większej liczby gospodarstw prowadziło. Biura takie istnieją w Niemczech a przynieśćby mogły i tę jeszcze korzyść, że prowadzone przez ludzi fachowych, na zasadzie wyników rachunkowych, mogłyby dawać pożądane wskazówki do organizacyi gospodarstwa odnoszące się, a zarazem gromadziłyby cenny materyał dla statystyki rolniczej krajowej. Gdyby ktoś nie chciał dozwolić wglądnięcia w swoje stosunki majątkowe mógłby materyał pod znakiem dowolnym przesyłać, podobnie jak prace na konkursa, a pod takimże znakiem na oznaczonej poczcie „poste restante" odbierać. Gdyby biura takie urządzone zostały przez Towarzystwa gospodarskie, dawałyby, tuszę, dostateczną pod każdym względem rękojmię interesentom. Zyskałyby tu gospodarstwa średnie mianowicie zdolnego a taniego rachmistrza.

Brakowi buchalterów znających dokładnie naturę interesu gospodarskiego i umiejących do niej rachunkowość zastosować — zaradzićby mogły odpowiednie kursa rachunkowe. Odbywają się kursa weterynarskie, gorzelnicze itp. — dla czegożby ich dla tyle ważnej rachunkowości wiejskiej nie urządzić, od której rozumnego prowadzenia dobrobyt jednostek i ogółu w wysokim stopniu zależny.

———

*

Ogólne zasady sytuacyi budynków gospodarskich.

(*Odpowiedź na pytanie 3*).

Oznaczenie miejsca, na którem ma być zbudowaną zagroda lub folwark pośród swych pól jest nader ważne. Wybór sytuacyi dla zabudowań gospodarskich wpływa na zaoszczędzenie ilości pracy, na zdrowie ludzi i zwierząt, trwałość budynków, umożebnia dobrą konserwacyę plonów i przyczynia się w ten sposób do podniesienia czystego zysku.

Główne wskazówki wzorowego założenia są zależne od wielu warunków a mianowicie: od kształtu i rozciągłości powierzchni gospodarczej t. j. pól, łąk i lasu, od układu pionowego terenu, to znaczy od spadzistości gruntu i rozmaitej względem siebie wysokości pól; następnie zaś wpływają na wybór miejsca pod zabudowania gospodarcze rodzaj gruntu, jego wilgotność (stan wody zaskórnej), obecność zdrowej wody do picia, bliskość komunikacyi a nareszcie i sam sposób gospodarstwa.

Rozbierzmy szczegółowo warunki.

Zagroda gospodarska powinna w ogóle leżeć w środku ciężkości swej powierzchni gospodarczej, to znaczy w środku swych pól z szczególnem uwzględnieniem najżyźniejszych parcel roli i najtłustszych łąk. Pod względem wysokości: położenie na pagórku byłoby pewnie przyjemnem bo umożebnia przegląd gospodarstwa, lecz znów inne względy przemawiają przeciw obraniu najwyższego punktu. W gospodarstwie mamy dwa główne momenta, wymagające pracy transportowej a mianowicie 1) zwózka zboża, siana, 2) wywóz produktów na targ i nawozu dla uprawy. Niektórzy twierdzą, że niższe położenie zagrody jest korzystniejsze, bo zwózka zboża przypada w pilniejszym czasie i pod uciążliwymi warunkami a więc trzeba wożenie ułatwić spadkiem ku zagrodzie; lecz takie skrajne zapatrywanie zaprowadziłoby zagrodę na spód doliny i spotkałaby się tam ona z wilgocią i trudnością odprowadzenia wody. Z tąd wynika, że najlepszem co do wysokości bywa położenie średnie, bo dzieli korzyści i niekorzyści równą miarą.

Biorąc wzgląd na kierunek słońca, dobrym jest łagodny stok południowo-wschodni i południowy. Tu znajdujemy więcej ciepła promienistego tak potrzebnego dla ludzi i zwierząt i zasłonięci jesteśmy stokiem od wiatrów północnych i najprzykszejszych w naszym klimacie północno zachodnich.

Nader ważnym czynnikiem jest grunt jako podstawa, na której mają stanąć budynki. Najkorzystniejszym jest grunt suchy i przepuszczalny. Najlepszy: piasek i żwir — średnie glina i ziemia urodzajna (humus), najgorszą gleba wilgotna z trzęsawiskiem w głębi. W każdym wypadku powinno być możebnem szybkie odprowadzenie wody deszczowej; stan wody zaskórnej winien być o ile możności niski i nie ulegający wielkim zmianom. Najnowsze badania wykazały, że woda zaskórna wywiera wielki wpływ na rozszerzanie się a nawet na powstawanie miazmatów — zarazy. Przy zmiennym stanie wody zaskórnej części organiczne będące w ziemi (t. j. szczątki roślinne i zwierzęce) raz się zwilżają to znów schną, następuje szybki rozkład, gnicie i tworzą się tak rozmaite zabójcze zarodki. Zarodki te wydobywające się z ziemi jako wyziewy są szkodliwe dla gospodarstwa pod każdym względem.

Osuszenie gruntu, względnie uregulowanie wody zaskórnej daje się przeprowadzić jak wiadomo z pomocą rowów umiejętnie zastosowanych i przez drenowanie.

O ile trzeba unikać wilgotnego gruntu, to znów należy postarać się i zapewnić sobie dostateczną ilość wody przydatnej do picia, pojenia i pławienia bydła, jak również do celów gospodarczych i fabrycznych.

Z doświadczenia zebrano z czasem następujące przeciętne daty do oznaczenia potrzebnej ilości wody:

Wszystkie potrzeby	zużywają dziennie
Człowieka	10 litr
Konia	50 „
1 sztuki bydła (częściowo na paszy suchej częściowo na świeżej	30 „
Owcy	2 „
Świni (nie licząc pomyj) . . .	2 „

Bliskość płynącej uregulowanej wody jest korzystną, bo z niczem nie da się porównać zysk motoru wodnego. Przy założeniu zagrody tak większej jak i mniejszej gra nareszcie wielką rolę nietylko możność komunikacyi dogodnej z wszystkiemi polami i łąkami, lecz i bliskość gościńców publicznych i kolei, bo trzeba myśleć o tem, żeby produkta gospodarstwa najkrótszą, najlepszą a więc i najtańszą drogą wyprawić do ognisk handlu i przemysłu.

W praktyce widzimy bardzo wiele zagród włościańskich tudzież folwarków (dworów) założonych bez uwzględnienia warunków miejscowych, potrzeb i wymagań. Zmiana na lepsze tak co do wyboru miejsca dla całego „obejścia“, jak i ułożenia (sytuacyi) względem siebie poszczególnych budynków gospodarskich możebną jest ze względów ekonomicznych tylko przy zakładaniu nowych folwarków lub przy odbudowaniu po wielkiej pogorzeli. W zwykłych warunkach można tylko stopniowo ulepszenia wprowadzać w miarę potrzeby zastąpienia starych budynków nowymi i to na podstawie dobrze obmyślanego z góry planu.

E. Ramult.

Okólnik

do Szanownyh Rad wszystkich Oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, jakoteż do pp. producentów chmielu.

Wybrana na dniu 25go lutego 1883 przez zjazd chmielarzy komisya zdając sprawę z czynności swojej, podaje do wiadomości, że za jej staraniem utworzyła się przy Komitecie Towarzystwa gosp. osobna sekcya chmielowa, której regulamin w załączeniu*) przeseła, że Komitet Towarzystwa gospodarskiego wyznaczył osobnego referenta dla spraw chmielowych, i że staraniem Komitetu zebrany będzie fundusz, częścią z subwencyi Ministerstwa i Wydziału krajowego, częścią ze składek interesowanych, na wysłanie zdolnego stypendysty do Czech, celem obznajomienia go z uprawą, suszeniem, sortowaniem i pakowaniem chmielu, by po odbytej praktycznej nauce w Czechach, w kraju zdolnych chmielarzy wykształcać mógł.

Komisya zwraca uwagę Panów producentów, że w innych chmiel produkujących krajach Europy takowy przeważnie po zbiorze sprzedawanym bywa, bo tylko za towar gotowy prawdziwą i słuszną wartość otrzymać można; byłoby zatem do życzenia, i w interesie producentów, dążyć do zmiany zwyczaju u nas sprzedawania chmielu naprzód.

Szczególnie przy dotychczas przez kupców wymaganych, i przeważnie używanych kontraktach, sprzedający naprzód chmiel jest z góry i zawsze narażony na stratę.

*) Patrz dodatek A.

Kontrakt taki w razie podniesienia się ceny chmielu, obowiązuje producenta nieodwołalnie do oddania za tańszą umówioną cenę całego swojego produktu; w razie spadnięcia ceny, oddaje sprzedającego zupełnie na łaskę kupca który go też w takim razie niemiłosiernie wyzyskuje; sortując bardzo wiele chmielu jako brak, i zabierając takowy za bezcen.

By produkcyę chmielową od takich strat zabezpieczyć, komisya przeseła w załączeniu **) i zaleca modłę kontraktu, który w formie swojej sprawiedliwy, obowiązuje zarówno kupca jak producenta do rzetelnego dotrzymania umówionych warunków.

Szczególnie zwraca komisya uwagę pp. producentów na tę okoliczność, że chmiel już w całej Europie na 50 kilo (jeden cetnar cłowy) kontraktowanym bywa, że zatem sprzedaż na 56 kilo jest tylko przez kupców dla Galicyi na szkodę producentów wymaganym uzusem, który usunąć koniecznie starać się potrzeba, co też już wielu z naszych producentów czyni, sprzedając zawsze swój chmiel nie inaczej jak tylko na 50 kilo i z tem ważnem dla producenta bo zamykającym kupcowi furtkę do wykrętu, zastrzeżeniem, że brak po równej cenie z celnym przez kupca odebranym być musi.

Komisya podaje dalej do wiadomości interesowanych że bank rolniczy we Lwowie w swoich peryodycznych sprawozdaniach umieszczać będzie także wiadomości o stanie i wegetacyi chmielu, jakoteż o jego cenach. Sprawozdania te otrzymywać będą członkowie banku, jak dotąd bezpłatnie, członkowie zaś sekcyi chmielowej na żądanie, za opłatą 3 złr. rocznie wraz z przesyłką pocztową.

Bank rolniczy zawiązał stosunki z wielkiemi firmami zagranicznemi celem pośredniczenia w sprzedaży tak swoim członkom, jakoteż członkom sekcyi chmielowej, za opłatą 1% prowizyi od zrobionego interesu, a ½ % od wycofania z komisu oddanego już w komis chmielu, i udzielać będzie nizko oprocentowanych zaliczek na dany mu w komis towar, słowem, poczyni wszelkie starania celem ochronienia producentów od wyzyskiwania przez przekupniów, byle mu tylko towar swój w komis oddawać chcieli.

Pożądanem byłoby, żeby pp. producenci zawiadamiać chcieli bank rolniczy o warunkach już porobionych sprzedaży.

Komisya kończąc swoje sprawozdanie wie o tem dobrze, że niezałatwiała zupełnie i wyczerpująco kwestyi tak ważnej dla naszego kraju i producentów, jak uprawa i sprzedaż chmielu; jest to skromny początek, na jaki jej czas krótki i małe środki, któremi rozporządzała, pozwoliły, żywi jednak nadzieję, że pp. producenci wezmą liczniem przystąpieniem do sekcyi żywy udział w rozpoczętem dziele a tak zespoleni uzupełnią regulamin w kierunku praktycznych potrzeb, a wzajemną wymianą myśli i porobionych doświadczeń, przyczynią się do lepszej uprawy i do lepszego zbytu naszego chmielu, wprowadzając go na targi Europejskie pod właściwą nazwą **„Galicyjskiego chmielu“**, czego dotąd niesumienni przekupnie, podszywając go pod produkt czeski, zupełnie pozbawiają, zacierając przez to wszelki ślad i miarę, jak wysoko ceniony jest zagranicą dobry chmiel Galicyjski.

Podpisani:

Józef Gizowski mp. Jan Breuer mp. Maurycy Mochnacki mp. Juliusz Frommel mp. Józef Skarbek Borowski mp. Tadeusz Skałkowski mp.

Z Komitetu Towarzystwa gosp. galic.

Lwów dnia 27. Kwietnia 1883.

Wiceprezes:
Piotr Gross.

Sekretarz:
J. Greliński.

**) Patrz dodatek B.

Dodatek A.

Regulamin

Sekcyi uprawy chmielu galic. Towarzystwa gosp.

§. 1.

Członkowie Towarzystwa gospodarskiego, zajmujący się uprawą chmielu lub też starający się o podniesienie tego działu produkcyi rolniczej, przystępują do Sekcyi oświadczając to Komitetowi Towarzystwa albo przewodniczącemu sekcyi ustnie lub pisemnie.

W biurze Komitetu utrzymywanym będzie spis członków do tej Sekcyi należących.

§. 2.

Ogólne zwyczajne Zgromadzenia Sekcyi odbywają się dwa razy do roku, t. j. podczas zebrania Rady Ogólnej Towarzystwa i podczas Walnego Zgromadzenia członków tegoż Towarzystwa.

Nadzwyczajne Zgromadzenia Sekcyi odbywają się na zaproszenie przewodniczącego w miejscu i w czasie, które przewodniczący Sekcyi w porozumieniu z Prezesem Towarzystwa oznaczy

§. 3.

Ogólne Zgromadzenie członków Sekcyi uprawy chmielu wybiera przewodniczącego i jego zastępcę, tudzież stałą Komisyę z 3 członków na lat dwa. Przewodniczący Sekcyi jest zarazem referentem tej sprawy w Komitecie, tudzież przewodniczy stałej Komisyi.

§. 4.

Do odbycia posiedzenia Sekcyi potrzebną jest obecność przynajmniej 8 członków. Regulamin Towarzystwa jest obowiązujący także dla obrad Sekcyi. Sprawozdawca przez Sekcyę wyznaczony wnosi rezultat jej obrad i uchwał na Ogólne Zgromadzenie, lub na Radę Ogólną Towarzystwa.

§. 5.

Czynności biurowe Sekcyi załatwia kancelarya Komitetu i utrzymuje w osobnej ewidencyi akta Sekcyi przydzielone, i pisma wprost do Sekcyi adresowane. Wszelkie pisma wysyłane przez Sekcyę do Oddziałów Towarzystwa musza być podpisane także przez Prezesa Towarzystwa lub jego zastępcę. Na zewnątrz Sekcya nie występuje samoistnie, lecz pisma przez Sekcyę proponowane wychodzą jako pisma Komitetu po powziętej tegoż uchwale.

§. 6.

Na zebraniach Ogólnych Sekcyi będą przeprowadzone rozprawy dotyczące wymiany doświadczeń co do produkcyi chmielu, tudzież handlu tym produktem. Porządek dzienny ogłasza przewodniczący przed każdem Zebraniem na 14 dni. Członkowie zaś stałej Komisyi Sekcyi chmielowej obowiązani są, przy pomocy kancelaryi Komitetu, czuwać stale nad tym działem produkcyi rolniczej przez następujące środki:

a) Zawiązywanie stosunków między producentami w kraju a za granicą, dla ułatwienia sprowadzenia sadzonek i chmielarzy.

b) Dostarczanie członkom Towarzystwa wiadomości o stanie tej kultury w ogóle, o wegetacyi i o fluktuacyach i konjunkturach handlowych.

Staraniem Sekcyi będzie ogłaszać i rozsyłać w tym celu peryodyczne sprawozdania.

c) Porozumiewanie się członków co do warunków sprzedaży dla osiągnięcia stosownych korzyści.

d) Nawiązywanie bezpośrednich stosunków z pierwszorzędnemi firmami w kraju i za granicą — i ze stowarzyszeniami w tym celu utworzonemi.

e) Urządzanie targów i wystaw chmielowych w kraju.

f) Obsyłanie wystaw chmielowych za granicą.

g) Urządzenie i utrzymywanie szkół chmielarzy.

h) Wysyłanie chmielarzy za granicę celem obznajomienia się z zaletami tamtejszej produkcyi.

W dalszym rozwoju czynności Sekcyi będzie jej dążeniem urządzić składy chmielu połączone ze sortowaniem tegoż.

§. 7.

Obowiązkiem jest Sekcyi na każdorocznem Zebraniu zwyczajnem w miesiącu Lutym przydzielić sprawy w §. 6 wymienione referentom, którzy przyjmując referat tem samem obowiązują się takowy aż do najbliższego Zebrania Ogólnego prowadzić. Referaty wypracowane przez poszczególnych referentów zatwierdza przedewszystkiem przewodniczący Sekcyi, następnie uchwala je Komitet, lub też aprobuje Prezes Komitetu.

§. 8.

Przewodniczący Sekcyi prowadzi zarazem referat spraw subwencyjnych z uprawą chmielu w związku będących, i stara się o zebranie funduszów na cele §. 6 regulaminu wskazane.

Przyjęto:

Na posiedzeniu Komitetu galic. Towarzystwa gosp.

Lwów dnia 16 Kwietnia 1883.

Wiceprezes: *Piotr Gross.* — Sekretarz: *Józef Greliński.*

Dodatek B.

Modła kontraktu
(terminatki).

Do Pana . . . . . . w . . . . . .

Sprzedaję Panu mój zbiór chmielu z roku 18 . . , z folwarku . . . . . . loco suszarnia po cenie . . . . i 1 złr. dla chmielarza za jeden cetnar cłowy czyli 50 kilo netto.

Obowiązuję się chmiel Panu sprzedany gatunkować i tak z nim postępować, jak zwykle to czyniłem w latach poprzednich; Pan zaś winien wszelkie gatunki odebrać po jednakowej wyżej podanej cenie, z góry przeto wyklucza się wszelką zniżkę przy odbiorze jakąkolwiek nazwę noszącą nawet za brak.

Usiłowaniem mojem będzie, w miarę możności i stanu powietrza oddać Panu chmiel suchy bez pleśni i jasny; nie ręczę jednak za szkodliwe wpływy elementarne, mogące na jakość chmielu ujemnie oddziałać.

Na dniu dzisiejszym otrzymałem tytułem części zadatku kwotę . . . . . . na dniu . . . . . . jako uzupełnienie zadatku otrzymam . . . . resztę bezpośrednio przed odbiorem.

Worki (których waga z ogólnej wagi zapakowanego chmielu ma być straconą), winieneś Pan do 14 dni po wezwaniu z mej strony franco do stacyi . . . . koleji . . . . . nadesłać. Nie uczynienie zadość temu warunkowi pociągnie za sobą kupno wantuchów ze złożonego zadatku na rachunek Pański.

Po uwiadomieniu, że chmiel jest gotów do pakowania, ma Pan wysłać kogoś, któryby pakowaniem kierował chmiel odważył i odebrał i resztę należytości dopłacił.

Gdybyś Pan w ciągu ośmiu dni tego obowiązku nie wykonał, wolno mi chmiel kazać pakować a ryzyko i możliwą stratę poniesiesz Pan sam wyłącznie.

Gdybyś Pan w terminie odbioru się nie zgłosił i chmielu nie odebrał, wolno mi chmiel sprzedać i na Pański rachunek i niebezpieczeństwo z ominięciem sądowej interwencyi w prost z wolnej ręki a zadatek przepada na moją rzecz.

W razie jeżelibyś Pan chmiel życzył sobie partyami odbierać, wyraźnie zastrzegam, że każda partya ma być zapłaconą — a zadatek dopiero z ostatniej partyi ma być strącony.

Po oddaniu chmielu obowiązany jestem mojemi furami go do najbliższej stacyi odesłać.

. . . . . . dnia . . . . . 188 . .

WARUNKI

pod jakiemi Komitet Towarzystwa gosp. galic. postanowił utworzyć pewną liczbę obór zarodowych pół krwi za pomocą funduszów subwencyjnych.

Celem podniesienia i utrwalenia krajowej hodowli bydła rogatego, oraz zachęcenia do produkcyi buhajów $^1/_2$ krwi dla bydła włościańskiego, rozda Komitet pewną liczbę buhajów oryginalnych pełnej krwi z funduszów subwencyjnych właściciсielom obór wzorowych, którzy się zobowiążą poniżej wyszczególnionym warunkom zadosyć uczynić:

1. Prawo utrzymania buhaja subwencyonowanego do swej obory mogą mieć jedynie hodowcy. którzy zobowiążą się utrzymywać stale oborę złożoną co najmniej z 25. krów pół krwi, wyrównaną co do budowy i kierunku hodowli, jednej z ras uznanych ze pożyteczne w Memorjale z r. 1875, a szczególnle jednej z ras hodowanych w istniejących już oborach zarodowych pełnej krwi.
2. Hodowcy ci zobowiążą się pisemną Deklaracją:

a) utrzymywać oborę swoją pół krwi podług instrukcyi Komitetu galic Towarzystwa gospodarskiego przez lat pięć:

b) nie sprzedawać z niej przychowku ani za granicę, ani w kraju. bez wiedzy Komitetu Towarzystwa gosp.

c) zapewnić Komitetowi galic. Towarzystwa gosp. prawo pierwszeństwa w zakupnie przychowku pod równemi zresztą warunkami;

d) wychowywać cielęta, uzyskane od rozpłodników rasowych;

e) prowadzić metrykę obory według podanego przez Komitet Towarzystwa gosp formularza i wszystkie tamże znajdujące się rubryki jak najdokładniej i najpunktualniej wypełniać;

f) przesyłać co kwartał w terminach ustanowionych odpisy metryk Komitetowi Towarzystwa gosp. nawet po upływie lat pięciu, dopóki obora istnieje, dla ewidencyi w księdze rodowodowej i dalszego użytku przy corocznie odbywać się mającem zakupnie reproduktorów;

g) przedstawiać buhaje, zdolne do subwencyonowania, na wystawach przeglądowych powiatowych, urządzanych staraniem Komitetu Towarzystwa gosp. galic.

3. Chcący utrzymywać u siebie taką oborę pół krwi, w którejkolwiek strefie, otrzyma jednego buhaja oryginalnego, odpowiedniej rasy, za połowę ceny kosztów zakupna i sprowadzenia tegoż.
4. Właściciel obory $^1/_2$ krwi obowiązany będzie zastosować się przy rozmnażaniu, wychowaniu i utrzymywaniu bydła do tych wszystkich prawideł, które wskazuje dzisiejszy stan wiedzy i stwierdzają nabyte w racyonalnej praktyce doświadczenia. Że zaś sposób żywienia, odpowiedni celowi, jest głównym warunkiem powodzenia hodowli, a wyżywienie przychowku w ciągu pierwszego roku podstawą dobrego rozwoju zwierzęcia i jego przymiotów, jest więc właściciel obory zarodowej obowiązany:

a) zapewnić oborze zarodowej potrzebne warunki bytu przez stosownie urozmaiconą uprawę roślin pastewnych, ktoreby jednostajne całoroczne utrzymanie umożebniły;

b) przedkładać najdokładniejsze wykazy zadawanej karmy, tak odnośnej komisji inspekcyjnej, jako też Komitetowi Towarzystwa gosp. przy przesyłaniu metryk, ażeby dowieść, że żywienie odbywa się zgodnie z naturą ras i kierunkiem hodowli.

5. Dla pewności, że fundusz subwencyjny nie zmarnieje, obowiązany jest własciciel obory zabezpieczyć w odpowiednem Towarzystwie całkowitą wartość buhaja otrzymanego od Komitetu Tow. gosp. Pożądanem byłoby zabezpieczenie całej obory.

6. Ponieważ takie obory subwencyonowane dostarczać mają reproduktorów pół krwi oborom innych właścicieli na użytek włościan i mniejszych hodowców, a w szczególności stacyom przez Komitet Towarzystwa gosp. subwencyonowanym, winien właściciel obory zawiadamiać Komitet, ile razy ma zdatne do rozpłodu zwierzęta na sprzedaż Gdyby Komitet w przeciągu 30 dni po zawiadomieniu do zakupna nie przystąpił, dalsza sprzedaż innym nabywcom nie ma być powstrzymywana.

7. Ażeby z jednej strony zachęcić właścicieli obór subwencyonowanych pół krwi do odpowiedniego wyżywienia odhodowywanych cieląt w całym okresie pierwszorocznym, a z drugiej strony ułatwić unormowanie ceny zakupna reproduktorów przy ich sprzedaży, postanawia się:

a) że waga zwierząt odhodowanych po skończonym
1. roku powinna wynosić co najmniej 30—40% przeciętnej wagi krów rasy utrzymywanej
$1^1/_2$ roku powinna wynosić co najmniej 40—50% przeciętnej wagi krów rasy utrzymywanej
2—$2^1/_2$ latach powinna wynosić co najmniej 60—70% przeciętnej wagi krów rasy utrzymywanej.

b) Wskazane wagi jako normalne dla obór zarodowych $^1/_2$ krwi ras obcych, powinny być w rasach krajowych, które pod wpływem obfitego wyżywienia łatwo do większego wzrostu doprowadzić można, u jednorocznych o 8% a u dwuletnich o 6% wyższe jak w rasach obcych czyli zagranicznych.

c) Oznaczona waga przychowku służyć ma tak komisyom jak i Komitetowi za miarę do ocenienia przeprowadzonego systemu wyżywienia, pod warunkiem że stan przychowku w chwili oględzin lub sprzedaży nie będzie opasowym, ale prawidłowym czyli zwyczajnym.

d) Na podstawie powyższego określenia przyjmuje się w zasadzie cenę bydlęcia w oborze subwencjonowanej $^1/_2$ krwi, u 1—$1^1/_2$ rocznego na 35—45 złr. u $1^1/_2$—$2^1/_2$ letniego na 30—40 złr. w. a. każdy metryczny cetnar stwierdzonej wagi na nogach.

e) W granicach rzeczonych rozstrzyga komisya o przyznaniu ceny wyższej lub niższej.

8. Bydło obory subwencyonowanej otrzyma na rogu jednym piętno: **O. P. K.** i liczbę obory, a na drugim liczbę porządkową.

9. Każdego właściciela obory zarodowej subw. wspierać będzie Komitet za pośrednictwem należycie uzdolnionych organów, tak radą jakoteż wedle możności i czynem.

10. Nawzajem spodziewa się Komitet, iż właściciele krajowych obór wzorowych podadzą sposobność wszystkim bliższym i dalszym okolicznym gospodarzom do korzystania z ich praktyki i doświadczenia, i że tym sposobem staną się ich posiadłości ogniskiem nauki hodowli bydła rogatego i wszelkiego postępu na tem polu.

11. Zastrzega się jednakże, iż w razie niedopełnienia wyżej określonych warunków lub też jeżeli obora na innego przechodzi właściciela, winien będzie właściciel tejże na żądanie Komitetu zwrócić na rzecz funduszu subwencyjnego całkowity koszt zakupna i sprowadzenia danego mu buhaja, również jak i wtedy, jeżeli bez ważnej przyczyny i poprzedniego przyzwolenia Komitetu użyteczne bydlę subwencyjne w inne odda ręce.

12. Stosowne prawomocne zobowiązanie się, czyli Deklaracyę, obejmującą treść wszystkich powyższych warunków, złoży właściciel obory przy odbiorze buhaja Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego.

Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp.

We Lwowie dnia 2. Maja 1883.

OKÓLNIK

do Szanownych Rad wszystkich Oddziałów i pp. Delegatów c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Komitet Towarzystwa gosp. galic. postanowił urządzać co roku z wiosną wystawy przeglądowe bydła włościańskiego, połączone z premiowaniem, uważając wystawy takie jako potężną zachętę dla ludności rolniczej do podniesienia chowu bydła w kraju, tudzież za niezbędną podstawę systematycznego, odpowiedniego warunkom miejscowym dalszego postępowania w tym celu.

Upraszamy zatem usilnie szan. Rady tudzież pp. Delegatów Towarzystwa gosp., ażeby raczyli niezwłocznie zająć się w myśl załączonego programu urządzeniem rzeczonych wystaw w odpowiednich ku temu bądź to miastach powiatowych, bądź znaczniejszych miastach targowych każdej okolicy i Komitet Towarzystwa gosp. galic. jak można najrychlej zawiadomić zechcieli o dniu i miejscu gdzie i kiedy w swoim Oddziele lub Okręgu wystawy te urządzić postanowili, aby Komitet Towarzystwa gosp. wcześnie delegatów swych do składu komisyi wystawowych mógł zamianować.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

Lwów dnia 4. maja 1883.

Wiceprezes:	Sekretarz:
Piotr Gross.	*J. Greliński.*

Program

powiatowych wystaw przeglądowych bydła włościańskiego, połączonych z premiowaniem.

§. 1.

Celem podniesienia chowu bydła u włościan i mniejszych gospodarzy urządzać się mają po powiatach wystawy przeglądowe bydła, połączone z premiowaniem.

W każdym powiecie ma się odbyć jedna doroczna wystawa w czasie od 1. Maja do 1. Sierpnia a trwać będzie jeden dzień.

§. 2.

Wystawy będą się odbywały staraniem Oddziałów c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, pod kierownictwem Komitetu centralnego.

Rada Oddziału Towarzystwa gosp. wybierze bądź z swego grona, bądź z pomiędzy znanych hodowców Oddziału komisję, która w porozumieniu z Komitetem centralnym oznacza co roku miejsce, oraz czas wystawy. Następnie komisja zajmie się całem urządzeniem wystawy, na którą Komitet wyszle swego delegata.

Przy wyborze miejsca wystawy uważać należy, aby spęd bydła odbyć się mógł w jednym dniu, dla dogodności wystawców. Dla tego urządzać się mają te wystawy niekoniecznie

w miejscu siedziby Rady Oddziału Towarzystwa gosp. ale po miastach powiatowych, a tam, gdzie obszar powiatu za rozległy, po miasteczkach targowych.

§. 3.

Do ubiegania się o nagrodę ma być dopuszczone tylko bydło przez wystawcę wychowane, albo jeżeli kupione, najmniej rok już własnością wystawcy będące, a przedewszystkiem przychowek po buhajach subwencjonowanych przez Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. z funduszów państwowych.

§. 4.

Premiowane będę:

a) Buhaje zdolne do rozpłodu, od roku do 2. lat skończonych.
b) Krowy z cielętami, lub cielne do 9 lat, oraz jałówki cielne, do 4 lat.
c) Cielęta odsadzone od matki, do pojawienia się czasu pierwszej zmiany zębów.
d) Woły robocze począwszy od 2 lat wieku.

W równych warunkach okazy młodsze mają pierwszeństwo przed starszemi.

Ta sama sztuka może tylko raz jeden otrzymać nagrodę, z wyjątkiem premiowanych cieląt, które mogą w następnych latach ubiegać się o nagrodę jako krowy lub buhaje.

Jeżeli się premiuje krowę z cielęciem, to tylko krowę uważa się za premiowaną sztukę.

§. 5.

Wysokość premii wynosi:

a)	za buhaja	15 złr.
b)	„ krowę lub jałówkę cielną .	20 „
c)	„ cielę	5 „
d)	„ parę wołów . . .	25 „

Gdyby cała liczba premji, przeznaczona na powiat, nie została w ciągu jednej wystawy wyczerpnięta, natenczas Komitet Towarzystwa gosp. użyje pozostałości na nagrody dla innych wystaw powiatowych.

§. 6.

Bydlęta, które uzyskają nagrodę, otrzymają niezwłocznie na obu rogach piętno: Na jednym rogu *P.* na rogu drugim rok premiowania.

Właściciel cielęcia nagrodzonego otrzyma tylko pisemne poświadczenie z pieczęcią Oddziału Towarzystwa gosp. i podpisami sędziów.

Właściciel premiowanej sztuki winien takową przynajmniej rok zatrzymać w swem posiadaniu, albo uzyskać w ciągu roku zezwolenia na sprzedaż od Rady Oddziału Towarzystwa gosp. Sprzedawszy zaś przed upływem roku obowiązany jest zwrócić całkowitą premię do rąk tejże Rady Oddziału.

W razie zaniechania tego traci raz na zawsze prawo ubiegania się o premie za swoje bydło.

§. 7.

Właściciele premiowanych sztuk mają pierwszeństwo przy rozdziale nasion roślin pastewnych, które Komitet Towarzystwa gosp. wyznaczy dla Oddziałów z funduszów subwencyjnych.

Z Komitetu c. k. gal. Tow. gospodarskiego.

We Lwowie dnia 29. Kwietnia 1883.

Protokoły

posiedzeń Komitetu Towarzystwa gosp.

Posiedzenie z dnia 7. Lutego 1883.

Przewodniczy I wiceprezes Towarzystwa gosp. p. Bolesław Augustynowicz. Obecni członkowie komitetu: II. wiceprezes Towarzystwa gosp. p. Piotr Gross i pp. Dawid Abrahamowicz, prof. Leon Biliński, Zygmunt Bojarski, Jan Breuer, Seweryn Henzel, dr. Tadeusz Pilat, dr. Tadeusz Skałkowski, prof. Władysław Tyniecki, Leoncjusz Wybranowski. Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

I. Protokół posiedzenia z dnia 27 stycznia przyjęto.

P. Henzel wnosi aby protokoły posiedzeń komitetu Tow. gosp. były bez opóźnienia drukowane w „Rolniku“.

Prof. Tyniecki żąda aby protokoły były udzielane redakcji niezwłocznie po odpisaniu tychże na czysto, oraz aby wszelkie ogłoszenia wychodzące z komitetu Towarzystwa gosp. były przed ogłoszeniem w innych gazetach, dostarczane redakcyi do umieszczenia w „Rolniku“. Uchwalono.

II. P. Bojarski referuje sprawę zmniejszenia targów i wnosi aby wezwać rząd o ścisłe sprawdzenie, które miasta posiadają istotnie przywileje na odbywanie targów.

Po wyjaśnieniu przez p. Pilata, iż rząd już przed kilku laty nakazał przeprowadzić dochodzenia tego rodzaju i że w sejmie toczyły się także dyskusye w tym przedmiocie, uchwalono odroczyć załatwienie sprawy, dopóki referent nie rozpatrzy materjałów przytoczonych.

III. Prof. Biliński przedkłada odezwę prezydenta miasta Krakowa, l. 607 z prożbą o datek na tamtejszą szkołę przemysłową.

Z powodu braku funduszów uchwalono złożyć do aktów.

IV. Prof. Biliński przedkłada prośbę nakładcy Steinhauera z Pilsen w Czechach o zakupno pewnej ilości egzemplarzy broszury „O podzielności gruntów włościańskich“ przez dra Michaelisa w języku niemieckim po 10 ct. egzeplarz.

Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono zakupić 50 egzemplarzy.

V. Prof. Biliński przedkłada podanie Rady Odzdiału sanockiego w sprawie budowy kolei transwersalnej.

Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono złożyć do aktów.

VI. Prof. Biliński przedkłada treść przygotowanego na Radę ogólną swego referatu w przedmiocie pytania: Jaki wpływ będą miały na rolnictwo proponowane przez rząd nowe projekta reformy podatkowej i wnosi odpowiedną rezolucję do uchwalenia przez Radę ogólną.

P. Abrahamowicz wyłuszcza obszernie doniosłość proponowanych przez rząd reform podatkowych i rozbiera takowe krytycznie szczegółowo, kładąc między innemi głównie nacisk na to, że należy się domagać, aby przemysł domowy pozostał jak dotąd wolny od opodatkowania; aby podatek zarobkowy wymierzany był oficyalistom prywatnym dopiero od płacy wynoszącej wraz z dodatkami w naturze powyżej 600 złr. i aby nie nakładane na chlebodawców obowiązku ściągania tegoż, aby do komisji szacunkowych połowa członków mianowaną była z grona opodatkowanych, aby papiery hipoteczne były opodatkowane degresyjnie w stosunku do swej stopy procentowej. W końcu oświadcza się jak najsilniej przeciw podatkowi osobisto dochodowemu, a przemawia za wprowadzeniem podatku rentowego.

Prof. Biliński jako referent zgadza się na zasady wytknięte w wywodzie p. Abrahamowicza i przyjmie takowe, oświadczając, że przedstawi Radzie ogólnej Tow. gosp. rezo-

lucję osnutą na podstawie wskazówek danych w ciągu dyskusji. Przyjęto do wiadomości.

Poczem przewodnictwo objął p. Gross, w miejsce p. Augustynowicza.

VII. P. Skałkowski przedkłada zamknięcie rachunków za rok 1882 i wnosi, aby z nadwyżki pozostałej w budżecie przychodów rozdać remuneracje urzędnikom kancelaryi komitetu Towarzystwa gosp. mianowicie:

Sekretarzowi p. Grelińskiemu za 20 letnią służbę w myśl uchwały Rady Ogólnej jako dodatek do płacy 200 złr.

Adjunktowi Amirowiczowi jako wynadgrodzenie jednorazowe 100 złr.

Buchalterowi Grużewskiemu 100 złr.

Woźnemu Bojarskiemu 40 złr.

Resztę nadwyżki przenieść na dochód roku przyszłego. Uchwalono zgodnie z wnioskami referenta.

Wniosek p. sekretarza Grelińskiego aby resztę pozostałej nadwyżki, przynajmniej w części, przyłączyć do funduszu żelaznego, upadł.

VIII. Sekretarz wnosi, aby zaprosić do przysłania delegatów na Radę ogólną Towarzystwo kółek rolniczych. Towarzystwo leśników i oddziały okręgowe Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

PP. Henzel i Abrahamowicz wnoszą poprawkę do ostatniego ustępu popartą przez p. Grosa, aby prosić Komitet centralny Towarzystwa rolniczego krakowskiego, iżby podał do wiadomości swych Oddziałów zaproszenie na Radę ogólną naszego Towarzystwa z oświadczeniem, że Towarzystwo nasze radę będzie widzieć w swem gronie jako gości członków Towarzystwa krakowskiego. Uchwalono z poprawką pp. Henzla, Abrahamowicza i Grossa.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie z dnia 14 lutego 1883.

Przewodniczy: I. Wiceprezes Towarzystwa gosp. p. Bol. Augustynowicz. Obecni członkowie komitetu: pp. Zygmunt Bojarski, Jan Breuer, dr. Tadeusz Pilat, Henryk Strzelecki, prof. Władysław Tyniecki, dr. Tadeusz Skałkowski, Leoncjusz Wybranowski. Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i uchwały:

I. P. Bojarski przedkłada do l. 1704 z r. 1882 referat o zmniejszeniu dni targowych i wnosi, żeby ze względu, iż sprawa ta załatwiona już jest uchwałami sejmu i administracyjnemi rozporządzeniami rządu, wnieść na Radzie ogólnej o przejście nad nią do porządku dziennego. Uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta.

II. P. Bojarski referuje projekt Oddziału łańcucko-jarosławskiego tworzenia subwencjonowanych wzorowych gospodarstw włościańskich, na wyszczególnienie zasługujących.

Po dłuższej wyczerpującej dyskusi nad projektem oddziału łańcucko-jarosławskiego, na wniosek p. sekretarza Grelińskiego uchwalono wnieść sprawę na poufnem posiedzeniu Rady ogólnej.

III. P. dr. Pilat przedkłada swój referat w sprawie środków przeciw wylewom wód.

P. Henryk Strzelecki wnosi poprawkę dodatkową do wniosków referenta, aby przed przystąpieniem do robót odnośnych wykonany był zawsze poprzednio ogólny plan całego przyszłego zadrzewienia pewnej okolicy, tudzież aby obok zadrzewienia starać się również o zagajenie przestrzeni wymagających tegoż.

Po przyjęciu powyższej poprawki przez referenta, przyjęto do wiadomości i zatwierdzono cały referat.

IV. P. Henryk Strzelecki przedkłada sprawozdanie p. Letnera o dokonanych robotach w celu zalesienia wydm piaszczystych w powiecie Jarosławskim i wnosi.

1. Umieścić główny wyciąg ze sprawozdania z czynności komitetu Towarzystwa gosp. w sprawozdaniu za rok 1882 mającem się przedłożyć Radzie ogólnej.

2. Podnieść w rzeczonem sprawozdaniu zasługi p. Letnera w tej sprawie. Uchwalono.

V. P. Henryk Strzelecki przedkłada wezwanie kongresu leśnego, zbierającego się na dniu 8 marca b. r. w Wiedniu o zamianowanie delegata na tenże kongres.

Zgodnie z wnioskiem referenta

1. Zamianowano delegatem z głosem stanowczym JExc. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, zastępcą jego p. Seweryna Smarzewskiego, zaś z głosem doradczym bar. Seckendorfa, profesora akademji rolniczej wiedeńskiej.

2. Na koszta kongresu uchwalono jako część na Towarzystwo gosp. przypadającą dać 15 złr.

VI. Asygnowaną ze skarbu państwa subwencję na dalsze roboty około zadrzewienia wydm piaszczystych w powiecie jarosławskim, na wniosek referenta p. Henryka Strzeleckiego uchwalono przesłać delegatowi Wydziału krajowego księciu Jerzemu Czartoryskiemu do rozporządzenia na cel przeznaczony.

VII. P. Skałkowski przedkłada budżet na rok 1883 i wnosi, aby wstawić w rubryce wydatków tymczasową kwotę 200 złr. na podwyższenie subwencyi czasopisma Rolnik, celem wydawania tegoż pisma od 1go Lipca b. r. tygodniowo. Uchwalono.

Poczem zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono sumę potrzeb na rok 1883 w kwocie 9653 złr. 46 ct.

Sumę dochodów 8341 złr. 13 ct.

Na pokrycie niedoboru w kwocie 1312 złr. 33 ct. wa. ma być pobierana część obowiązkowa od Oddziałow na rok bieżący w wysokości 20% od sumy wkładek wszystkich członków każdego Oddziału.

Na wniosek p. Breuera przyjęty przez referenta, uchwalono wypłacić dyurniście Plessowi jednorazowe wynagrodzenie za pracę nadobowiązkową w kwocie 50 złr. z funduszów subwencyi chowu bydła

VIII. Sekretarz zawiadamia że komisarzem rządowym na XVII Radę ogólną zamianowało c. k. Namiestnictwo p. radcę Karasińskiego. Do wiadomości.

IX. Prof. Tyniecki przedkłada l. 768 odpowiedź Towarzystwa ogrodniczo sadowniczego, zawierającą żądane wyjaśnienia w sprawie wyjednania u Ministerstwa rolnictwa subwencyi na szkołę i zakupno gruntu.

Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono nadesłane wyjaśnienia Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego przedłożyć Ministerstwu rolnictwa za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa i w myśl poprzedniej uchwały polecić do uwzględnienia podwyższenie dotacyi dla szkoły ogrodniczej, z pominięciem subwencji na zakupno gruntu.

X. Sekretarz przedkłada sprawozdanie o kursach weterynarji, z wnioskiem zażądania zwrotu niezużytej subwencji od Oddziału bobreckiego i uwzględnienia Oddziałów tych, które zgłosiły się z chęcią urządzenia kursów weterynaryi u siebie w ciągu roku 1883.

Przyjęto do wiadomości i wnioski przedłożone uchwalono.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie z dnia 17. Lutego 1883.

Przewodniczy: Wiceprezes Towarzystwa p. Piotr Gross. Obecni członkowie komitetu: pp. Seweryn Henzel, Henryk Strzelecki, prof. Władysław Tyniecki, Tadeusz Wasilewski,

Leoncjusz Wybranowski. Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i uchwały:

I. Protokoły z posiedzeń komitetu Towarzystwa gosp. z dnia 7 i 14 Lutego br. odczytane i przyjęte.

II. P. Henryk Strzelecki przedkłada referat o nadzorze państwowym lasów, przygotowany na Radę ogólną.

Po dłuższej wyczerpującej dyskusyi do wniosków referenta uchwalono następujące dwie poprawki dodatkowe p. Grossa:

1. „Zastrzegając, że wszelkie zmiany dzisiejszej ustawy lasowej mogą być przeprowadzone tylko na podstawie uchwał sejmowych każdego kraju, oświadcza Towarzystwo gospodarski że . . .".

2. „Urządzenie władz nadzorczych w dzisiejszej ustawie określone, jest niedostateczne i winno być uzupełnione w ten sposób, aby w skład tychże wchodzili reprezentanci władz autonomicznych i właściciele lasów".

III. P. Henzel przedkłada treść referatu na Radę ogólną obejmującego sprawozdanie o stanie Oddziałów Towarzystwa gosp. Przyjęto do wiadomości i uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta.

IV. P. Henzel przedkłada swój referat na Radę ogólną w sprawie wniosku p. Cieleckiego względem zmiany postanowień statutu Towarzystwa gosp. co do przyjmowania włościan na członków Towarzystwa gosp. z wnioskiem o przejście do porządku dziennego nad projektem p. Cieleckiego z powodu, że wszystkie Oddziały oświadczyły się przeciw niemu. Uchwalono w myśl wniosku referenta.

V. Sekretarz zawiadamia do l. 3^c3 że p. Dawid Abrahamowicz nie będzie referować sprawę o podatku gorzelnianym na Radzie ogólnej. Po oświadczeniu p. Grossa, że gotów jest przyjąć tenże referat, uchwalono:

1. Zgodnie z powyższem, oświadczeniem prosić p. Grossa, aby wniósł rzeczoną sprawę jako referent na Radzie ogólnej.

2. Wezwać p. Frommla, aby przedłożył Radzie Ogólnej wniosek łańcucko-jarosławskiego Oddziału Towarzystwa gosp. w tym przedmiocie, jako referent Oddziału.

VI. Sekretarz przedkłada do l. 349 list prof. Nowickiego w sprawie rybackiej. Uchwalono wnieść na poufnem posiedzeniu Rady ogólnej.

VII. Sekretarz przedkłada do l. 402 przysłany przez p. Nawratila rachunek kosztów druku jego broszury „o soli bydlęcej" wynoszący 80 złr. Uchwalono poprzestać w myśl uchwały dawniejszej na przyczynieniu się kwotą 25 złr. z funduszów Towarzystwa gosp. na częściowe pokrycie kosztów wydawnictwa.

VIII. Sekretarz zawiadamia do l. 336, że Ministerstwo podwyższyło subwencję na wydawnictwo „Rolnika" na rok 1883 na 1000 zł. i zaasygnowało jako zaliczkę subwencyjną na 1szy kwartał kwotę łączną 1250 zł. wa. a to mianowicie:

Na szkołę gródecką	750 złr.
Dla Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego	250 „
Na Rolnika	250 „

Przyjęto do wiadomości.

IX. Sekretarz przedkłada do l. 399 doniesienie Rady horodeńskiego Oddziału Towarzystwa gosp., że tamtejszy Wydział powiatowy uchwalił stypendium dla jednego ucznia tamtejszej utworzyć się mającej niższej szkoły rolniczej. Przyjęto do wiadomości.

X. P. Henzel przedkłada sprawozdanie p. Grzegorza Głuchowskiego, przysłane do umieszczenia w „Rolniku" o dziale bydła na zeszłorocznej wystawie rolniczo przemysłowej przemyskiej.

Upoważniono referenta, aby porozumiał się z autorem sprawozdania co do zmian, jakieby w temże przed podaniem do druku poczynić wypadało.

XI. P. Henzel przedkłada przysłane przez Radę stanisławowskiego Oddziału Towarzystwa gosp. sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Oddziału.

Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono umieścić w „Rolniku" z opuszczeniem jednego ustępu.

XII. Tenże referent zawiadamia do l. 390 że p. Dworzak złożył przewodnictwo Oddziału bełzkiego. Przyjęto do wiadomości.

XIII. P. Henzel przedkłada w końcu do l 375 relacyę Oddziału tłumackiego względem przeznaczenia pozostałych z końcem roku funduszów oddziałowych na urządzenie wykładów rolniczych dla oficjalistów prywatnych. Zgodnie z wnioskiem referenta i dodatkową poprawką p. Grossa uchwalono odpowiedzieć, że Oddział może rozporządać dowolnie swymi funduszami, Komitet zaś z przyjemnością dowie się swego czasu o postępie i skutkach tego chwalebnego zamiaru.

Na tem posiedzeniu zamknięto.

Posiedzenie z dnia 23 Lutego 1883.

Przewodniczy: Iszy wiceprezes Towarzystwa gosp. p. Bolesław Augustynowicz. Obecni II wiceprezes Towarzystwa gosp. p. Piotr Gross. Członkowie Komitetu: pp. Zygmunt Bojarski, Józej Skarbek Borowski, Jan Breuer, Seweryn Henzel, Tadeusz Skałkowski, prof. Władysław Tyniecki, Tadeusz Wasilewski.

Jako goście: Delegat Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego p. Schütz, i p. Leonard hr. Piniński. Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i Uchwały:

I. Protokół z dnia 17 Lutego b. r. przyjęty.

II. Sekretarz przedkłada wnioski Oddziałów przeznaczone na Radę ogólną.

Na wniosek p. Henzla uchwalono wniosek Oddziału przemyskiego w sprawie niesłusznego rozkładu podatku gruntowego umieścić na porządku dziennym posiedzenia poufnego Rady ogólnej i pozostawić referat referentowi tamtejszego Oddziału Towarzystwa gosp.

Na referenta wniosków w sprawie reformy podatku gorzelnianego w połączeniu z wnioskiem Oddziału tarnopolskiego w tym przedmiocie l. 461, uchwalono zaprosić p. Grossa po uprzejmem oświadczeniu tegoż że referat przyjmie.

III. P. Borowski interpeluje, dla czego nie wysłano delegata na Walne Zgromadzenie Towarzystwa rolniczego krakowskiego i oznajmia, że przypadkowo przejeżdżając pod tę porę przez Kraków był obecny na temże Zgromadzeniu, bardzo uprzejmie jako reprezentant Komitetu naszego przez Komitet Towarzystwa tamtejszego przyjęty.

Sekretarz wyjaśnia, iż z powodu nacisku spraw rozmaitych na dwóch posiedzeniach nie mógł podać na porządek dzienny zaproszenia Komitetu Towarzystwa krakowskiego.

Na podstawie tej odpowiedzi uprasza p. Borowski delegata krakowskiego Komitetu p. Schütza, aby oznajmił tamtejszemu Komitetowi, że nie wysłano delegata nie ze złej chęci Komitetu naszego, lecz z powodu wyłuszczonej przez Sekretarza przypadkowo zaszłej okoliczności.

IV. Na wniosek p. Grossa przystąpiono do ułożenia porządku dziennego pierwszego posiedzenia Rady ogólnej i uchwalono po sprawozdaniu z czynności komitetu za r. 1882, z którego tylko początek, obejmujący wyliczenie otrzymanych subwencyi odczyta Sekretarz, tudzież po sprawozdaniu z czynności Oddziałów Towarzystwa gosp. przedłożonem przez p. Henzla, zaprosić do przedłożenia referatu o reformie podatkowej prof. Bilińskiego, poleciwszy Sekretarzowi zawiadomić go o tem natychmiast listownie z zapytaniem, czy będzie

mógł referat rzeczony przedłożyć jutro na posiedzeniu przedpołudniowem Rady ogólnej?

V. P. Breuer przedkłada swój referat na Radę ogólną w sprawie zachęcenia włościan do uprawy roślin pastewnych.

P. Henzel wnosi poprawkę, aby dopóki nauczyciele wiejscy nie będą należycie obznajomieni z nauką chowu bydła, pouczać włościan za pomocą nauczycieli wędrownych. Przyjęto cały referat do wiadomości i zatwierdzono wraz z wnioskami i poprawką p. Henzla.

VI. P. Schütz, delegat komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego oświadcza, że przybył dla porozumienia się względem referatów, mających się wnieść na kongresie leśniczym i na kongresie rolniczym w Wiedniu w sprawie nadzoru lasowego i regulacyi wód, i że porozumiewał się już w tym przedmiocie z referentami komitetu tutejszego pp. Henrykiem Strzeleckim i Tadeuszem Pilatem, poczem odczytuje referat w sprawie zalesienia. Przyjęto do wiadomości.

VII. P. Skałkowski wyłuszcza treść referatu swego na Radę ogólną w sprawie ustawy robotniczej, przedkłada ustawę obowiązującą w tym przedmiocie rumuńską i objaśnia ją szczegółowo, poczem po dłuższej dyskusji, w której p. Leonard hr. Piniński zwracał uwagę, że przy reformie ustawy służbowej należałoby złączyć z nią sprawę robotniczą i podciągnąć robotników na pewien okres czasu wynajętych pod ustawą służbową, tudzież po wyjaśnieniu przez p. Wasilewskiego, że Sejm polecił Wydziałowi krajowemu wypracować projekt nowej ustawy służbowej na przyszłą sesję, zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono wezwać Radę ogólną, aby poleciła Komitetowi w sprawie uregulowania stosunków służbowych i robotniczych:

1. Rozesłać kwestyonarz do wszystkich Oddziałów Towarzysta gosp. z wezwaniem, aby na tenże odpowiedziały w przeciągu ośmiu tygodni.

2. Po otrzymanej odpowiedzi zwołać ankietę w tym przedmiocie i wynik obrad tejże przedłożyć Wydziałowi krajowemu, jako materyał do przyszłej ustawy.

VIII. P. Schütz odczytuje swój referat w sprawie zawiązywania spółek meljoracyjnych i drenowniczych za pomocą pożyczek Banku krajowego. P. Gross wnosi dodatkową poprawki:

1. Aby na grunta meljorowane nie był nałożony wyższy podatek z powodu podniesienia katastralnej tegoż wartości przez lat dziesięć po ukończeniu amortyzacji pożyczki meljoracyjnej.

2. Aby obligacje meljoracyine miały prawo pierwszeństwa przed wszystkiemi wierzytelnościami hypotecznemi.

Po przyjęciu przez referenta powyższych poprawek uchwalono wnioski referenta wraz z poprawką p, Grossa.

IX. Sekretarz przedkłada odezwę prezydium kongresu rolniczego l. 444, zwołującą kongres na dzień 12 marca i następne br. do Wiednia. Wzięto do wiadomości.

X. P. Breuer przedkłada rozdział stacji subwencjonowanych buhajów dla włościan na pojedyncze Oddziały i okręgi Towarzystwa gosp. na rok 1883. Uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wykaz

byczków nowonarodzonych w oborach zarodowych subwencyonowanych.

Obory rasy berneńskiej:

Buków: 1) 20. Kwietnia.
Kamienna: 1) 15. Lutego, — 2) 14. Kwietnia.
Podhajczyki: 1) 3. Stycznia — 2) 22. Lutego, — 3) 14. Stycznia.
Żuklin: 1) 6. Stycznia, — 2) 20. Marca.

Obory rasy Kuhland:

Ostrów: 1) 27. Stycznia, — 2) 30. Stycznia, — 3) 11. Lutego.
Wiązowa: 1) 3. Stycznia, — 2) 23. Stycznia, — 3) 26. Marca, — 4) 4. Kwietnia.

Obory rasy Oldenburg:

Stojańce: 1) 14. Stycznia, — 2) 5. Marca, — 3) 6. Marca, — 4) 15. Marca, — 5) 27 Marca.

Obory rasy Pinzgau:

Poznanka-hetm: 1) 4. Marca, 2) 5. Kwietnia.

Wiadomości bieżące.

Egzamin w szkole rolniczej dla włościan w **Gródku** połączonej z Zakładem uprawy i wyprawy lnu odbędzie się dnia 19 Maja b. r. o godzinie 10. z rana.

Zaznaczając, iż egzamin ten jest publiczny, zaprasza nań uprzejmie Komitet Towarzystwa gosp. galic. nietylko rodziców, krewnych i opiekunów — ale i wszystkich, którzyby o stanie tegoż Zakładu dokładne wyobrażenie powziąść sobie życzyli.

Egzamin w niższej szkole rolniczej w Dublanach.

Dnia 10 maja odbył się końcowy doroczny egzamin w niższej szkole rolniczej w Dublanach w obec kuratorów zakładu pp. hr. Pinińskiego, dra. Kajetana Orleckiego i dra. Werszczyńskiego. Do egzaminu przystępowało 11 uczniów. Odpowiedzi tychże dawały wymowne świadectwo o usilnej pracy pp. nauczycieli i uprawniają do nadzieji, że wychodzący z rzeczonej szkoły wychowańcy będą równie użyteczni jak ci, którzy już pierwiej zakład opuściwszy, już są w praktyce i obowiązkach. Ze zdziwieniem dowiedzieliśmy się, że nie wszyscy z zakładu wychodzący mają już zapewnione miejsca, gdy w środku zimy było tyle zapytań, że nie starczyłoby uczniów, gdyby była pora, w której zakład opuszczają. Zdaje się, że nie wszyscy wiedzą, że o uczniów ukończonych, którzyby zaraz mieli zająć stanowisko na folwarku, zgłaszać się należy w kwietniu, gdyż tylko w maju każdego roku mogą oni z zakładu występywać, ukończywszy nauki i zdawszy egzamina.

OGŁOSZENIA.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11. statutu gradowego

Wykaz najwyższych cen

po jakich ziemiopłody w roku 1883 od gradu ubezpieczane być mogą:

Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach: A.	B.	C.
	Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nisko. Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka. Żywiec,	Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Krosno, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Stare Miasto, Stryj, Turka, Żółkiew, Żydaczów,	Bohorodczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka Strumiłowa, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Bukowina.

	Rodzaj ziemiopłodów	Cena za 100 kilo zł. w. a. A.	B.	C.
1	Żyto ozime . . .	7	6	6
2	„ jare . . .	7	6	6
3	Pszenica ozima . . .	10	9	9
4	„ jara . . .	9	8	8
5	Jęczmień	7	6	6
6	Orkisz	8	7	6
7	Owies	6	6	5
8	Hreczka	7	6	6
9	Kukurudza . . .	7	6	6
10	Proso	6	6	6
11	Groch	8	7	7
12	Bób	7	7	6
13	Fasola	10	9	8
14a	Soczewica	9	8	8
14b	Soczewica szelągowa . .	17	17	17
15	Wyka	7	6	6
16	Tymotka	30	28	25
17	Konicz czerwony . . .	60	58	58
18	„ biały . . .	70	65	65
19	Rzepak zimowy . . .	13	12	12
20	„ letni . . .	12	11	10
21	Lnianka	10	10	9
22	Konopie przędz. . . .	22	20	18
23	Nasienie konopne . .	11	10	9
24	Len przędziwo . . .	30	28	26
25	Nasienie lniane . . .	13	10	9
26	Chmiel . . , .	130	125	125
27	Mak	32	30	28
28	Kminek	25	20	20
29	Anyż rosyjski . . .	25	23	20
30	„ płaski	30	25	24
31	Kartofle (korzec) . .	2	1 50	1.20

H. Wodzicki. **M. Łępkowski.** **H. Kieszkowski.**

Odpowiedzialny redaktor: W. Tyniecki. Nakładem Redakcyi.
Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem L. Zubalewicza.